

Rada Ministrów uchwaliła:

- produkcję nowoczesnych ciągników
- reaktywowanie SPB
- usprawnienie planowania w handlu

WARSZAWA (PAP).

Na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbyło się 14 bm., rozpatrzonych zostało szereg uchwał.

M. in. zatwierdzony został plan wydatków dewizowych z tytułu płatności niehandlowych na rok 1957. Rada Ministrów zaleciła daleko idące oszczędności w tej dziedzinie oraz ograniczenie służbowych wyjazdów za granicę do wypadków koniecznych.

Z udziałem przedstawicieli CRZZ podjęto uchwałę upoważniającą Ministra Finansów do pokrycia przekroczenia preliminarza budżetowego Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych za rok 1956 o kwotę ponad 392 miliony zł.

Rada Ministrów podjęła również uchwałę dotyczącą produkcji i przeznaczenia statków o nośności 10 tys. DWT w latach 1957—1960 oraz uchwałę w sprawie zmiany produkcji ciągników w zakładach „Ursus”. Ta ostatnia uchwała ma na celu przejście na produkcję potrzebnych rolnictwu nowoczesnych ciągników o mniejszej mocy i zaprzestanie produkcji ciągników „Ursus C-45”.

Po wszechstronnej dyskusji Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie usprawnienia trybu planowania w handlu.

Dyskutowany był projekt uchwały w sprawie zasad gospodarowania bezosobowym funduszem plac w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych. Rada Ministrów zaleciła zaostrzenie dyscypliny w gospodarowaniu bezosobowym funduszem plac i w pokrywaniu wydatków z tego funduszu.

5 tys. Polaków z zagranicy odwiedzi nasz kraj

WARSZAWA (PAP)

Wśród Polonii zagranicznej stale wzrasta zainteresowanie zapoczątkowanymi w ub. roku wycieczkami do kraju. W tym roku „Orbis”, przyjął 5 tys. zgłoszeń.

Kraj nasz odwiedzą Polacy niemal ze wszystkich kontynentów. Najwięcej przyjadzie z krajów Europy: z Wielkiej Brytanii, NRF, Francji, Belgii, Holandii. Spodziewane są również dużo liczniejsze niż w roku ub. wycieczki rodaków z Argentyny, Brazylii, Kanady i USA.

M. Porebski otrzymał I nagrodę z Wenecji

RZYM (PAP)

Jury konkursu na najlepszy esej krytyczny w prasie zagranicznej na Biennale w Wenecji przyznało szereg nagród. Pierwszą nagrodę w wysokości 150 tys. lirów w kategorii czasopiśm zagranicznych otrzymał Mieczysław Porebski za artykuł opublikowany w 43 numerze „Nowej Kultury” z roku ubiegłego.

Sztorm na Bałtyku

GDANSK (PAP)

14 bm. w godzinach popołudniowych nad Bałtykiem rozszalał nagle silny sztorm. Ok. godz. 17 siła wiatru sięgała w porywach na morzu do 11 stopni w skali Beauforta (12 stopni-huragan).

Silny sztorm zaskoczył na morzu ok. 200 jednostek rybackich, które opuściły łowiska i zdążają do najbliższych portów. Jednostki rybackie nie były w stanie zejść z łowisk wcześniej, gdyż PIHM w Gdyni podał ostrzeżenie sztormowe dopiero wówczas, gdy siła wiatru sięgała już 7—8 stopni Beauforta. W godzinach przedpołudniowych PIHM podał jedynie ostrzeżenie o silnym wietrze, bez alarmu sztormowego.

Już w pierwszych godzinach sztormu niektóre jednostki rybackie wzywały pomocy. Z pomocą pospieszili kury ratownicze.

Podjęta została również uchwała w sprawie jednorazowego zwolnienia na skrypty dłużne ziarna siewnego zbóż jarych na wiosnę 1957 r. Uchwała ta m. in. stwarza możliwość zaopatrzenia repatriantów w zboże siewne przeznaczając na ten cel 3,5 tys. ton ziarna.

Z udziałem przedstawicieli spółdzielczości Rada Ministrów podjęła uchwałę o reaktywowaniu Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego i ustaleniu zakresu jego zadań.



CENNE DZIEŁA SZTUKI SKRADZONE Z MUZEUM ŚLĄSKIEGO WE WROCŁAWIU

Na zdjęciu: Leon Kapliński — „Miecznik i Wacław”. Fot. — CAF

Pierwszy w Wielkopolsce

Związek Kółek Rolniczych powstał w Obornikach

(Inf. wt.)

Ruch organizacyjny na wsi zatacza coraz szersze kręgi. W woj. poznańskim chłopowie powołali już do życia ponad 1.000 kółek rolniczych. W poszczególnych powiatach stan organizacji rolnictwa kształtuje się ilościowo rozmaicie, ale wszędzie można już powołać do życia powiatowe związki kółek i organizacji rolniczych.

Pierwszy, walny zjazd odbył się w czwartek, 14 bm. w Obornikach, gdzie pracuje już 46 kółek rolniczych. Poza tym do Powiatowego Związku zgłosiły akces dwie gminne spółdzielnie i PZGS. Zgodnie ze statutem, do związku mogą również należeć spółdzielnie produkcyjne oraz wszelkie zrzeszenia branżowe wiejskie.

Zjazd delegatów kółek rolniczych w Obornikach zgromadził blisko setkę delegatów, którzy w całonocnej dyskusji nakreślili program pracy związku, jego cele i zadania, dokonali poprawek w projekcie statutu i wybrali zarząd powiatowy. Zarząd składać się będzie z 21 osób-członków kółek rolniczych, którzy spośród siebie wybiorą 6-osobowe prezydium, jako organ wykonawczy. Ponadto w skład prezydium będzie wchodził kierownik biura powiatowego, któ

Minister żeglugi wyjechał do Chin

WARSZAWA (PAP)

14 bm. wyjechał do Chin minister żeglugi — dr Stanisław Darski.

W czasie 3-tygodniowego pobytu w Chinach minister Darski weźmie udział w konferencji polsko-chińskiego towarzystwa maklerów okretowych, zwiedzi większe porty oraz przeprowadzi z odpowiednimi władzami chińskimi rozmowy mające na celu rozszerzenie współpracy polsko-chińskiej w dziedzinie żeglugi.

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NISK

Twórcza krytyka czy mączenie wody — str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 15 III 1957

Nr 63 (4083)

Z myślą o zaspokojeniu potrzeb rynku

Inwestycje w przemyśle lekkim pozwolą:

na modernizację sprzętu maszynowego
✱ rozbudowę przedziałni ✱ zwiększenie produkcji obuwia

WARSZAWA (PAP)

Tegoroczne inwestycje w przemyśle lekkim — jeśli chodzi o nakłady finansowe — utrzymują się w zasadzie na poziomie roku ubiegłego — z tym, że o ile w latach ubiegłych większość środków przeznaczona była na rozbudowę przemysłu bawełnianego, to obecnie proporcje nakładów inwestycyjnych zmieniają się na korzyść przemysłu wełnianego, dziewiarskiego, jedwabniczego i tkanin dekoracyjnych oraz obuwniczego.

Plan tegorocznych inwestycji obejmuje kontynuowanie zaawansowanych inwestycji, rozpoczętych w planie 6-letnim. Dotyczy to przede wszystkim zakładów przemysłu bawełnianego.

I tak w ZPB w Fastach koło Białogostu, obok czynnej już przedziałni średnioprzędnej, przekazano do użytku drugą halę przedziałni cienkoprzednej, w której rozpoczęto montaż 56 tys. wrzecion, dostarczonych przez Związek Radziecki. W związku z tym zdolność produkcyjna zakładów (przy pracy na jedną zmianę) wzrosła w bież. roku o 550 ton przędzy, z której będzie można wyprodukować około 6 mln. metrów wyso jakościowych tkanin sukienkowych, bluzkowych, koszulowych itp. Podobnie w Andrychowskich ZPB przystąpiono do montażu 50 tysięcy wrzecion w nowej przedziałni średnioprzędnej. Są to urządzenia najnowszej konstrukcji z dostaw szwajcarskich. Uruchomienie tej przedziałni pozwoli na wyprodukowanie o 1150 ton przędzy rocznie więcej, tj. ok. 8,5 mln. metrów tkanin, poszukiwanych na rynku popelini koszulowych i płaszczykowych.

Inwestycje w przemyśle wełnianym zmierzają przede wszystkim do modernizacji przestarzałego parku i nastawienia zakładów na zwiększenie produkcji wysokogatunkowych tkanin z przędzy czesankowej, a tym samym ograniczenia importu czesanki. Do czołowych inwestycji w przemyśle dziewiarskim należą największe w kraju zakłady dziewiarskie w Sieradzu, których budowa została w tym roku całkowicie zakończona. Zakłady te wyposażone w nowoczesne szybkie maszyny dziewiarskie i szwalnicze produkcji NRD, będą produkowały około 35 tys. sztuk wyrobów dziewiarskich dziennie.

Prowadzona jest także rozbudowa i modernizacja zakładów obuwniczych. Między innymi budowane zakłady w Nowym Targu otrzymają dalsze

4 automaty dostarczone z Czechosłowacji. W roku bieżącym zakłady obuwnicze w Nowym Targu osiągną produkcję w wysokości 3,5 mln. par obuwia skórzanego.

+ na taśmie dalekopisu +

MINISTER OBRONY

NRF, Strauss, zamierza odbyć w najbliższych tygodniach szereg podróży za granicę. 15 bm. Strauss uda się do Holandii, następnie do Turcji, a w maju do USA.

PREMIER JORDANII

podał 13 bm. do wiadomości o anulowaniu układu angielsko-jordańskiego z 1948 r.

DO BUDAPESZTU

wyjechała delegacja Zarządu Głównego PCK. Omówi ona z węgierskim Czerwonym Krzyżem sprawę techniczne związane z udzielaniem pomocy dla ludności węgierskiej.

W WARSZAWIE

odbyła się uroczystość dekoracji prof. Wacława Sierpińskiego orderem odrodzenia Polski I klasy, przyznawanym mu w 75 rocznicę urodzin za wybitne zasługi na polu naukowym.

DO WARSZAWY

przybyła handlowa delegacja Brazylii. Goście przeprowadzą rokowania w sprawie zakupu naszego taboru pływającego i wyposażenia portowego.

W PORCIE GDYŃSKIM

uruchomiono pierwszy w naszym kraju aparat do telewizji podwodnej. Urządzenie będzie wykorzystane do prac przy morskich budowach podwodnych i badaniach położenia zatopionych statków.

KAMBODŻA

Na zdjęciu: słynne ruiny świątyni w Angkor, prowincja Siemreap.

Fot. — CAF

Ruszyła budowa gmachu Biblioteki Narodowej

WARSZAWA (PAP)

Rozpoczęto prace przy zagospodarowywaniu terenu pod budowę nowych pomieszczeń dla Biblioteki Narodowej. Pusty dotychczas obszar między ulicami Ordynacką, Kopernika i Szczygią stanie się wkrótce jeszcze jednym placem budowy w śródmieściu stolicy.

Przed końcem przyszłego roku Biblioteka Narodowa zostanie przekazany nowoczesny magazyn, w którym pomieści się trzy miliony książek. Zostanie również rozbudowany gmach byłej Biblioteki Książki przy ul. Okólnik.

„Wolna Europa” znów jątrzy

RZYM (PAP)

Dziennik „Paese-Sera” pisze w korespondencji z Monachium, że kierownicy rosgłosni „Wolna Europa” postanowili skoncentrować 15 marca — w dniu rocznicy rewolucji węgierskiej 1848 r. — w rejonie granicy austriacko-węgierskiej szereg przenośnych radiostacji. Radiostacje te jako rzekome „tajne radiostacje” węgierskiego ruchu oporu mają wyzwać ludność do antyrządowych wystąpień. Dziennik wskazuje, że obsługa radiostacji, która przeszła specjalne przeszkolenie, oczekuje obecnie instrukcji w pobliżu granicy austriacko-węgierskiej. Według relacji dziennika radiostacje zostały tam już dostarczone.

Rząd włoski uzyskał wotum zaufania

RZYM (PAP)

W wyniku debaty, jaka toczyła się w senacie włoskim nad sprawą nominacji przedstawiciela skrajnie reakcyjnych kół przemysłowych, Togniego, na stanowisko ministra przedsiębiorstw państwowych, rząd premiera Segniego uzyskał wotum zaufania większością 118 głosów przeciw 80.

Zjazd Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych w Poznaniu

(Inf. wt.)

W dniach 15 i 16 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych. Obiady dotyczą Sekcji Fizjologii i Patologii Rozrodu i Sztucznego Unosienniania Zwierząt Gospodarskich. Około 200 specjalistów z tego zakresu zarówno członków towarzystwa, jak i zaproszonych gości, reprezentować będzie różne ośrodki w kraju. Na miejsce obrad wybrano salę posiedzeń Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Problematyka zjazdu dotyczy m. in. zagadnień hodowli ze szczególnym uwzględnieniem zwalczania niepłodności u zwierząt. W ciągu 2 dni zostaną wygłoszone 3 główne referaty przez prof. prof.: dr. Bielańskiego z Krakowa, dr. Hoppego z Warszawy i dr. Jaskówskiego z Bydgoszczy. Zjazd wspomnianej Sekcji Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych jest pierwszym tego rodzaju w naszym kraju, inaugurującym działalność Sekcji.

(San)

10-tysięcznik wydobył zatopionego trawlera

GDANSK (PAP)

14 bm. — po pięciu dobach akcji ratowniczej wydobyto na powierzchnię trawler B-10-88, który zatonął w kanale wyposażeniowym. Przy akcji ratowniczej zastosowano ciekawy pomysł głównego inżyniera stoczni — Czarnowskiego. Użyto w roli pontonu ratunkowego kadłub 10-tysięcznika stojącego również w tym basenie.



podkreśla w związku z toczącymi się w Waszyngtonie rokowaniami gospodarczymi polsko-amerykańskimi zasadniczą zmianę, jaką zaszła wśród Polonii amerykańskiej w stosunku do Polski Ludowej.

„Sympatie do Polski Ludowej” — gwałtownie wśród rzeszy polonijnych. Już dzisiaj pod względem niesienia pomocy Polsce panuje u nas jednomyślność. Różnice zdań polegają tylko na tym, że jedni chcą pomóc ograniczyć do wysyłania paczek i do sprzedawania Polsce nadwyżek produktów rolniczych przez Stany Zjednoczone, drudzy zaś domagają się udzielenia Polsce bardziej wydajnej pomocy w formie długoterminowych kredytów lub pożyczek bez zobowiązań natury politycznej. Powinniśmy przy tym popierać jak najusilniej handel pomiędzy Ameryką i Polską.”

Sprawę tendencji rewizjonistycznych w zachodnich Niemczech omawia prof. dr. Golo Mann w obszernym artykule na łamach czasopisma zachodnio-niemieckiego

„Deutsche Rundschau”

Autor uważa domaganie się przez rewizjonistów przywrócenia granic z 1939 roku za niesłuszne, gdyż byłby to powrót „do sztucznego, niezdolającego systemu wersalskiego”.

„Prawa nasze — stwierdza prof. Mann — obecnie nie mogą opierać się na historii, ani na dawniejszych umowach i stosunkach granicznych. Od naszych przyjaciół na Zachodzie żądamy, aby pogodzili się z twardymi faktami sytuacji — rewolucyjnymi w Azji i Afryce i ich konsekwencjami. Lecz rewolucja Słowian, powstanie małych słowiańskich narodów jest tylko aktem tego samego dramatu. Coś się nie może, lecz tylko idzie naprzód. Musimy szukać trwałego kompromisu, odrzucając bałast wspomnień historycznych.”

Umowa paryska w sprawie wspólnego rynku europejskiego przyjęta została we Włoszech z licznymi zastrzeżeniami. Do głosu tych przyłączył się również organ watykański

„Osservatore Romano”

Pismo to podaje wypowiedź papieża Piusa XII daną chrześcijańskim związkom przedsioborców i dyrektorów zakładów przemysłowych.

„Watykan przestrzega gospodarkę włoską przed przecenianiem wspólnego rynku europejskiego. Włochy, w przeciwieństwie do bogatych w surowce i kapitał krajów są biedne i dlatego powinny główny nacisk położyć na wykształcenie fachowe robotników i jakoś produkować, aby dynamizm techniki nie zamienił się w publiczne nieszczęście. Przedsiębiorcy muszą przystąpić do podstaw, że technika pozostaje w służbie gospodarki, a nie na odwrót.”

Pismo „Izwestia”

zwraca uwagę na „poważne różnice zdań” w stanowisku Anglii i Francji w sprawach europejskich.

„W przeciwieństwie do projektu „wspólnego rynku” broniącego przez Francję, Anglia wysunęła plan utworzenia tzw. „strefy wolnej wymiany”. Strefa taka, według Londynu, powinna wzmocnić pozycję angielską w Europie Zachodniej i zahamować zbyt szybkie wzmocnienie się zachodnich Niemiec. Wkrótce eksperci angielscy i francuscy zjadą się, aby zbadć możliwość asocjacji wspólnego rynku i strefy wolnej wymiany. W Paryżu sądzą jednak, że Anglia nie poczyni ustępstw.”

Liczne komentarze do wypadków na Bliskim Wschodzie zgodnie mówią, że właściwe problemy nie zostały dotychczas rozwiązane i że Organizacja Narodów Zjednoczonych ponosi wielką odpowiedzialność za losy Bliskiego Wschodu. Czytamy w

„New York Herald Tribune”

„Silny zbrojny ONZ zajęły stanowisko pomiędzy Izraelem a Egiptem. Teraz nastal czas na konstruktywną robotę, aby zaprowadzić trwały porządek na Bliskim Wschodzie. Najpilniejszym zadaniem jest znaleźć ramy polityczne i gospodarcze, aby udostępnić żeglugę na Kanałe Sueskim dla wszystkich państw, nie wyłącza-
jąc Izraela.”

Naród radziecki zawsze pomoże swoim przyjaciółom

Przemówienie Chruszczowa na konferencji pracowników rolnictwa

MOSKWA (PAP)

Prasa radziecka zamieściła przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone 12 bm. w Rostowie nad Donem na konferencji pracowników rolnictwa Kaukazu.

Podajemy za TASS skróty tego przemówienia:

Chruszczow przypomniał, jakie wycie zapanowało wśród szakali imperializmu, gdy na wrześniowym plenum KC KPZR w 1953 roku otwarcie przedstawiono partii i narodowi radzieckiemu sytuację w rolnictwie. Na styczniowym plenum KC KPZR w 1955 roku — powiedział Chruszczow — przedstawiliśmy stan hodowli i ujawniliśmy poważne braki. Wówczas jeszcze mocniejszy zawył szakale: — o kryzysie rolnictwa w Związku Radzieckim, o bankructwie naszych idei, o tym jakoby gospodarka zespolona nie stwarzała warunków dla rozwoju produkcji rolnej, a zwłaszcza hodowli.

Mineły dopiero trzy lata od wrześniowego plenum KC KPZR i oto, do jakiego doszło „bankructwa”. W roku 1955 kraj radziecki wyprodukował o przeszło miliard pudów więcej zboża niż w roku 1953. Zaspokoiłszy nie tylko wewnętrzne zapotrzebowanie na zboże, lecz również mogliśmy udzielić niezbędnej pomocy krajom demokracji ludowej. Produkcja masła w przedsiębiorstwach państwowych zwiększyła się w porównaniu z 1953 rokiem o 160 tysięcy ton, czyli o 45 proc.

Obrady rządu francuskiego

14 bm. obradowała rada ministrów francuskich. Obrady poświęcone były wyłącznie sytuacji gospodarczej i finansowej. Po południu rozpoczęła się wielka debata Zgromadzenia Narodowego w sprawie polityki ogólnej. Przedmiotem debaty są zagadnienia — reforma konstytucji, sytuacja gospodarcza i finansowa, sprawy Afryki Północnej i Unii Francuskiej oraz polityka zagraniczna. Jeżeli kwestia zaufania zostanie postawiona w przyszły czwartek (21 bm.), głosowanie nad wotum zaufania odbyłoby się następnego dnia. (API)

Egipska administracja Gazy będzie ściśle współpracowała z siłami policyjnymi ONZ

KAIR (PAP)

Wypowiedź premiera Izraela Ben-Guriona, który stwierdził w środę na posiedzeniu parlamentu, że władze izraelskie podejmą w razie potrzeby odpowiednią akcję, aby zapobiec powrotowi Egipcjan do Gazy, spotkała się z natychmiastową repliką rzecznika rządu egipskiego Abd el Hatema. Hatem stwierdził w przemówieniu radiowym, iż słowa Ben-Guriona są dowodem, że Izrael nie porzucił swych agresywnych planów i że ignoruje swe uprzednie zobowiązania międzynarodowe oraz Kartę NZ.

wypadek powrotu Egipcjan do Gazy.

INDIE POPIERAJĄ STANOWISKO EGIPTU

DELHI (PAP)

Jak podaje dziennik „Hindustan Times”, na posiedzeniu rządu omawiana była sytuacja, jaka wytworzyła się w strefie Gazy.

Dziennik podkreśla, że Indie w pełni popierają stanowisko Egiptu, który uważa strefę Gazy za integralną część swego terytorium.

W sprawie kwiatów

PEKIN (PAP)

Ukazujący się w Szanghaju dziennik „Wanweipao” zamieścił artykuł Teng Tsou-minga pt. „Po wysłuchaniu przemówienia przewodniczącego Mao Tse-tunga” na posiedzeniu Rady Państwowej.

Teng Tsou-ming ogranicza się do zagadnień związanych z polityką: „Niech rozkwitają wszystkie kwiaty, niech współzawodniczą wszystkie szkoły”, o której to polityce mówił przewodniczący Mao Tse-tung.

Polityka ta ma według autora dwa aspekty. Z jednej strony, dzięki wynikom osiągniętych w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej przebudowa socjalistyczna odniosła decydujące zwycięstwo, wzrostowa świadomość polityczna obywateli chińskich i dlatego trzeba dać ludziom możliwość wypowiedzenia się. Będzie to korzystne dla rozwoju nauki i kultury. Trzeba umożliwić dyskusję między przedstawicielami myśli materialistycznej a przedstawić im myśli idealistyczne. Prawda ma te cechy, że im więcej się nad nią dyskutuje, tym staje się ważniejsza. Kowiem, że w sztuce musi być miejsce dla różnych stylów.

Z drugiej strony, mimo zwycięstw na różnych frontach, Chiny są wciąż jeszcze krajem zacofanym pod względem gospodarczym i kulturalnym. Pod względem klasowym przewagę ma wciąż jeszcze drobna burżuazja.

Przewodniczący Mao Tse-tung podkreślił w swym przemówieniu, że Chiny dzielą się na trzy części: królestwo drobnej burżuazji, z jednej strony, i

z drugiej — z klasami robotniczymi i chłopami. W wojnach tych nasz naród poniósł wielkie straty, a przecież w przeszłości Rosja była pod względem gospodarczym krajem zacofanym. Spójrzcie teraz, jak wyrosł nasz Związek Radziecki, jakim potężnym mocarstwem stał się on na świecie! Wszliśmy na tak wielką drogę rozwoju gospodarki socjalistycznej, naszej ekonomii, kultury, że zadziwiamy cały świat naszymi sukcesami.

Sami wiemy, jak trudno było w pierwszych latach, gdy klasa robotnicza ujmowała w swoje ręce. Dlatego nasz naród dzieli się wszystkim z innymi państwami socjalistycznymi, pomaga swoim przyjaciołom, którzy wkroczyli na drogę marksizmu-leninizmu, ujeli władzę w swoje ręce i pomyślnie budują państwa socjalistyczne. Ludzie radzieccy gotowi są ostatnim kęsem chleba po bratersku podzielić się z nimi.

W zakończeniu mówca oświadczył:

Czego boją się teraz wrogowie marksizmu-leninizmu, teoretycy burżuazji, imperialiści? Boją się tego, że z każdym rokiem umacnia się radzieckie państwo socjalistyczne i cały obóz socjalistyczny, że w Związku Radzieckim nieustannie podnosi się poziom życia narodu, z czego cieszą się masy pracujące wszystkich krajów. Im bardziej będziemy podnosili poziom życia narodu, tym silniej przenikną będą idee socjalizmu do świadomości narodów wszystkich krajów kapitalistycznych, idee socjalistycznej przebudowy społeczeństwa na podstawie teorii marksistowsko-leninowskiej.

Stan wyjątkowy w Indonezji

Hatta — kandydatem prawicy

DZAKARTA (PAP)

W czwartek rano premier Ali Sastraamidjojo i wicepremier Icham Cholid udali się do rezydencji prezydenta republik i oznajmili mu oficjalnie o rezygnacji gabinetu. Sukarno przyjął dymisję i w pół godziny później po naradzie z szefami sił bezpieczeństwa i przywódcami politycznymi, proklamał stan wyjątkowy w Indonezji.

Ogłaszając swą decyzję w przemówieniu radiowym do narodu, Sukarno oświadczył, że wprowadzenie stanu wyjątkowego „stało się konieczne ze względu na krytyczną sytuację w kraju”.

Od czwartku rano Sukarno

— jako naczelny dowódca sił zbrojnych Indonezji — sprawuje kontrolę militarną nad całym krajem. Prezydent uprawniony jest także do wydawania zarządzeń regulujących sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego.

14 bm. Sukarno poprosił Sastraamidjojo i jego ministrów o sprawowanie swych obowiązków aż do czasu utworzenia nowego rządu. Prezydent dodał, że w najbliższym czasie wyznaczy kandydata na nowego premiera.

Opuszczając po kilku godzinach salę, w której odbywała się narada, Sastraamidjojo powiedział korespondentowi agencji Associated Press: „Po raz pierwszy od wielu miesięcy będę mógł się tej nocy wyspać”.

NOWY JORK (PAP)

Korespondent agencji „United Press” w Dżakarcie sugeruje, powołując się na „wiele kół politycznych”, że „jedynie b. wiceprezydent Hatta mógłby przywrócić jedność w narodzie”, gdyż został premierem nowego rządu.

Kandydaturę Hattę wysuwa już od stycznia — prawicowa partia Masjumi.

DZAKARTA (PAP)

Zdaniem obserwatorów politycznych, szef sztabu armii indonezyjskiej generał Nasution uważa, że wyjściem z trudnej sytuacji jest przede wszystkim osiągnięcie kompromisu między władzami centralnymi a rebeliantami, na których czele stoją dowódcy poszczególnych okręgów wojskowych. Z tą myślą Nasution zaprosił na radę do Dżakarty dowódców siedmiu okręgów wojskowych Indonezji. Konferencja, w której mają wziąć udział niektórzy przywódcy rebelii, m. in. pułkownik Sumual — wódz rewolty w Indonezji wschodniej — odbędzie się w piątek.

Delegacja NRF jedzie do Afryki północnej

W tym tygodniu udaje się do francuskiej Afryki północnej delegacja złożona z przedstawicieli rządu NRF oraz kilku wybitnych przemysłowców i bankierów. Delegacja niemiecka udaje się do Afryki północnej w celu zbadania możliwości eksploatacji północno-afrykańskich zasobów surowcowych przez zachodnio-niemiecki kapitał. Delegacja zwiędzi nowo odkryte złoża rudy żelaznej w Mauritanii i w Afryce Równikowej oraz tereny nad rzeką Coundur, gdzie mają być wybudowane wielkie elektrownie i zakłady obróbki aluminium. (API)

„Wagabunda” wystąpi w Izraelu

WARSZAWA (PAP) Krakowski kabaret Literacki „Wagabunda”, pod kierownictwem artystycznym Karola Szpalskiego, wyjeżdża pod koniec b. m. na tournée artystyczne do Izraela. W skład zespołu wchodzi m. in.: Maria Koterbska, Lidia Wysocza i Kazimierz Pawłowski.

Oj, ta angielska tradycja! Nago przez Piccadilly

LONDYN (PAP) Młoda, naga dziewczyna odjechała przejażdżkę na koniu po ulicach Londynu, czyniąc zadość tradycji lady Godiva. Otóż, jak głosi legenda, przed 9 wiekami przystojna dziewczyna, żona hrabiego Chesteru, Leofryka na życzenie swojego męża zgodziła się przejechać nago przez miasto Coventry, ażeby w ten sposób zaprzestować przeciwko podwyżce podatków. Lady Godiva okryta była długimi spletanymi blond włosami, a poza tym posiadała na sobie jedynie strój przypominający przysławioną Heskę figury. Podczas, gdy na osobiste żądanie legendarnej bohaterki w czasie jej parady przez miasto wszyscy mieszkańcy zgodzili się na pozostanie w domach, młoda dziewczyna, która użyczyła zadość tradycji, sama wybrała sobie czas parady w tej porze dnia, kiedy ruch na ulicach jest największy. Trasa jej konnej przejażdżki w towarzysztwie eskorty policyjnej przebiegać będzie między innymi przez najbardziej ruchliwą ulicę, Piccadilly.



WIĘCEJ TROSKI O „WROCŁAWSKIE CZWORACZKI”

W październiku 1954 roku mieszkanka Wrocławia, Zofia Majewska urodziła 4 chłopczyków. Był to wypadek wyjątkowo rzadki i do tej pory jedyny w Europie (czworaczki jednej płci). Nie też dziwnego, że wywołał on duże zainteresowanie społeczeństwa i to nie tylko wrocławskiego, prasy, lekarzy, naukowców itp. Ojcowie miasta postanowili odczytać specjalną opiekę szczęśliwej rodzinie, obiecując jej również nowe, odpowiednie mieszkanie. Dziś chłopcy leżą już sobie ponad dwa lata, a sytuacja nie wygląda, niestety, różowo. Radości i smutki wychowania 4 „brzdąków” — spadły całkowicie na barki rodziców. Wydział Zdrowia zapomniał zupełnie o swoich obowiązkach wobec podopiecznych. Nie wykazują również żadnego zainteresowania władze miejskie. Odpowiednie mieszkanie pozostaje nadal w sferze marzeń licznej rodziny Majewskich. Przypadek, a właściwie choroba jednego z synków sprawiła, że rodzina szczęśliwie „trafiła” do dr. Nowakowskiego — profesora Akademii Medycznej we Wrocławiu, który z punktu widzenia czysto naukowego zainteresował się malcami. Indywidualna opieka prof. dr. Nowakowskiego nie zwalnia — naszym zdaniem — ani Wydziału Zdrowia ani Rady Narodowej od stałej troski o rodzinę Majewskich. Na zdjęciu: Toaleta przed spaniem...

CAF — Fot. Tymiański

PROBLEMY DYSKUSJE POLEMIKI

Artykuł inż. Teofila Świty pt.: „Ciągniki, czy puderniczki” jest niewątpliwie ciekawy. Czytając go niesposób przyznać autorowi racji. Ale — jest bowiem poważne „ale” w tym miejscu, w którym autor zaczyna mówić o Zakładach Cegielskiego. To „ale” polega na szeregu nieścisłości, prowadzących do fałszywych wniosków.

W ciągu minionych lat Zakłady Cegielskiego miały wielu amatorów — doradców, mniej lub więcej zorientowanych, mniej lub więcej fachowych, mniej czy więcej uczciwych. Pomysł brzytwy nie urodził się u Cegielskiego, a był i taki pan z Warszawy, który namawiał nawet na produkcję... telewizorów. Można by więc również nad oglądami inż. Świty przejść do porządku dziennego, gdyby nie to, że znalazły się one na łamach prasy i niepotrzebnie dezorientują opinię publiczną.

Wróćmy więc do wspomnianego artykułu. Jest tam po pierwsze mowa o przedwojennej produkcji maszyn rolniczych Cegielskiego. Zapomniano tylko dodać, że odbywała się ona w Poznaniu, a nie w obecnych Pomocach, a nie w Zakładach na Wildzie. Nie pozostawia więc ani śladu w postaci hał, urządzeń i współpracujących ludzi.

TWÓRCZA KRYTYKA CZY MAĆCENIE WODY

Dalej idzie najgrubsza nieścisłość, a raczej wyrażona żółciwość autora. Píše on, cytując dosłownie, że Zakłady „z parowozów przeszły na adaptery, brzytwy, puderniczki”. Jest to oczywiście nieprawdziwe, bo Zakłady produkują parowozy nadal, a wspomniane drobniaki robi się w zupełnie innym oddziale lekkiej produkcji.

Wracając natomiast do fabryki parowozów, to w miarę przewidzianego zmniejszania się zapotrzebowania na lokomotywy, powiększać się będzie produkcję okrętowych maszyn parowych i przechodzić na okrętowe silniki spalinowe. Zapotrzebowanie na nie jest ogromne i stocznice nasze zmuszone są dotąd sprowadzać je z zagranicy. Powoduje to nie tylko utratę dewiz rzędu wielu milionów dolarów, ale i nie pozwala na pełni rozwinięcie się produkcji okrętów, tego bodaj najbardziej poszukiwanego na ryn-

kach światowych towaru. Obrany więc kierunek jako bliższy dotychczasowemu profilu i gospodarczo uzasadniony i korzystny, jest na pewno słuszny.

W końcu jest też coś mowa o luzach produkcyjnych. Nie można powiedzieć, żeby ich nie było w ogóle, choć nieraz trudne są do ujawnienia, a jeszcze trudniejsze do wyzyskania. Na pewno nie ma ich w obróbce mechanicznej i to do tego stopnia, że w tej dziedzinie Zakłady korzystają na wet z kooperacji.

Są natomiast pewne luzy na wydziale tłocznym i lekkich montażach, takich właśnie jak adaptery. Niestety, maszyny rolnicze na ogół mają tylko wyjątkowo niektóre części tłoczne, a kobiety i różni inwalidzi montują adaptery nie byłoby kadrą obróbki i montażu maszyn rolniczych.

Jest jeszcze inny aspekt omawianej sprawy. W swej sugestii, aby „w luzach” czyli niejako ubocznie, produkować maszyny rolnicze, inż. Świta, niestety, nie jest odosobniony. Podpowiadano nam podobnie skutery i wiele innych rzeczy. Rzecz w tym, że sugestie takie wynikają z kompletnej nieznajomości zagadnień przemysłu. Skuter, czy maszyny rolnicze muszą być tanie, a za tym produkowane w dużych seriach na ogromnym oprzyrządowaniu i dostosowanym parku obrabawkowym. Produkowane marginesowo byłyby o wiele za drogie. Gdyby więc wbrew temu co powiedziano poprzednio, udało się wykreślić pewne luzy — niewątpliwie słuszniej byłoby powiększyć bieżącą produkcję i dać ponad plan parę obrabarek, o które tak zabiegają poznańscy rzemieślnicy, aniżeli uruchamiać w tych luzach niewielkie ilości maszyn rolniczych.

Produkcja tych ostatnich musi pozostać w zakładach wyłącznie do tego przeznaczone, lub — jak autor słusznie podsunął — zbrojeniowych, o odpowiednim profilu, czasowo na tę produkcję przeznaczonych. Żadnego z tych dwu warunków Zakłady Cegielskiego nie spełniają. Szkoła więc, że inż. Świta nie zaglądał do Cegielskiego i nie porozmawiał z tymi, którzy są za Zakłady odpowiedzialni — z Kierownictwem i Radą Robotniczą. Jego artykuł byłby wtedy o parę wierszy krótszy, ale zamieszczenie w opinii publicznej mniejsze. A na tym powinno nam dzisiaj zależeć bardziej niż kiedykolwiek.

mgr inż. Zbigniew ŁUKOMSKI

Ile zarabiasz a ile musisz wydać?

Przed kilku dniami donosił nam za „Przeglądem Zagadnień Socjalnych”, iż według obliczeń, dokonanych przez współpracowników tego czasopisma — przeciętny niedobór budżetowy (miesięczny) czteroosobowej rodziny w Polsce wynosi 433 zł. Pokrywa się go różnymi sposobami.

Zrównoważenie budżetów rodzinnych jest nader ważną sprawą o znaczeniu narodowym. W związku z tym Główny Urząd Statystyczny przystąpił pod koniec ubiegłego roku do sondowania tego zagadnienia.

Na naszym podwórku, w Wielkopolsce, Wydział Statystyki Prezydium WRN zorganizował pierwsze dwa punkty badania budżetów rodzinnych w zastopadzie ub. roku — w Zakładach Cegielskiego i Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów. W ostatnim okresie powstały dalsze punkty badań w Zespole Elektrowni — Poznania, Zakładach Odzieżowych im. Komuny Paryskiej, Poznańskiej Wytwórni Win i pośród nauczycielstwa stolicy Wielkopolski.

Podobne placówki badawcze utworzono w Chodzieży („Porcelita”), w Gnieźnie (środowisko nauczycielskie), Kaliszu (Zakł. Wytw. Tworzyw Sztucznych, środ. naucz.) oraz w Rogoźnie (fabryka mebli). W każdym z punktów statystycznych drogą losowania wybrano 20 rodzin, które przystąpiły do prowadzenia szczegółowych zapisów wydawanych sum. Kieruje badaniami piętnastu instruktorów; w dniach 19—23 bm. będą oni zgrupowani w Poznaniu na specjalnym kursie.

Prace badawcze mieć będą najprawdopodobniej charakter staty, przy czym spodziewane jest ich rozszerzenie na dalsze środowiska społeczne (dotychczas GUS objął badaniami budżetów pracowników przemysłu: maszynowego, górniczego, spożywczego i włókienniczego, oraz z inicjatywy ZNP — środowisko nauczycielskie).

Na wyniki badań trzeba będzie poczekać do końca roku. Pociągające jest jednak to, że podstawowe badania, jakimi są analizy budżetów rodzinnych, zostały podjęte.

Co prawda, Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego przeprowadza pewne badania nad stopą żyłową ludności już w sierpniu 1955 r., którymi później objęto 200 rodzin, jednakże dopiero obecnie prace statystyczne koordynowane są przez GUS i dokonywane w całym kraju. (pż)

Z AUTONOMICZNEJ REPUBLIKI STUDENCKIEJ donoszą:

Nie dziwcie się tytułowi. Mówi się przecież powszechnie o studenckich domach, osiedlach, ba — nawet o całych miasteczkach. Czemużby zatem nie uznać Studenckiej Republiki w naszym mieście skoro — słuchajcie, słuchajcie — próbuje ona na reszcie rzadzić się swoimi prawami przy pomocy swoich władz i zdobytych przez siebie środków. Nie... My nie mamy zamiaru mówić tu o warcholstwie i anarchii. Przeciwnie. Młodej „Republice”, która zaczyna pokazywać, iż potrafi gospodarować się sama i to na własnym rozrachunku — chcielibyśmy niniejszym złożyć gratulacje.

Padły na niedawnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej Zrzeszenia Studentów Polskich takie słowa: „Pamiętajmy, że ZSP jest obecnie jedną z działających, czynną organizacją na uczelniach”. Abstrahując z tej chwili od roli wychowawczo-ideologicznej ZSP i jego „kontekstu” z innymi organizacjami młodzieżowymi — trzeba sobie zdać sprawę z tego, iż Zrzeszenie zabiera się obecnie po nowemu do zorganizowania tzw. material

nobytowych spraw studenckich. Opierając się w pewnej mierze na tradycjach „Bratniaka” chce ono w całym tego słowa znaczeniu kierować życiem studentów, pomagać im w trudnościach, ułatwiać pracę, udostępniać rozrywkę. I — co najważniejsze — chce to robić bez oglądania się na „odgórną” pomoc finansową czy organizacyjną. Wszystkie bieżące plany Zrzeszenia zmierzają do polepszenia warunków życia studentów w ramach własnych, nie wykorzystanych dotąd możliwości.

Posłuchajmy co nam sygnalizują o tych sprawach nasi „specjalni wysłannicy” z Republiki Studenckiej.

A więc najważniejsza Sprawa: przedsiębiorstwa usługowe, które by przynosiły dochód. Jest to tym bardziej ważne, że obecnie postanowiono pod znakiem zapytania subwencje państwowe dla organizacji społecznych. Podparzono zatem u studentów iódkich Przedsiębiorstwo Punktów Usługowych. Hm... Może to i dobre, ale nieco biurokratyczne. Trzeba by całego sztabu księgowych, planistów itd. Nie, to nie dla nas. O, w Warszawie zrobili sprytniej: zaprojektowali otwarcie własnej cegielni i pralni chemicznej. Spróbujmy i my: projektujemy przejęcie jednego wielkopolskiego Przedsiębiorstwa chemicznego pod zarząd studencki.

Inną instytucją dochodową mogłby być np. kafelet we własnej kawiarni. „Żółtych” prosperuje przecież nienajgorzej, a ojcowie miasta przyrzekli oddać studentom kilka lokali na Starym Rynku. W takim własnym lokalu rozrywkowym można by również „eksploatować” kaptait ukruty w występujących dotychczas gratisowo

zespółach artystycznych różnego rodzaju.

„Chodź panu o występ? Proszę bardzo! Muzyczny jest na 17 wolny. Honorarium? Nie specjalnie wysokie”. O, tak by to mniej więcej wyglądało. Może wtedy nie trzeba by rozwiązywać licznych zespołów studenckich, które wreszcie zaczęłyby na siebie zarabiać.

Tak, ale co z tzw. dochodami prywatnymi, które jak wiadomo są więcej niż skromne? Owszem i o tym pomyślano. W najbliższym czasie zacznie przy Radzie Okręgowej ZSP działać tzw. Komisja Pośrednictwa Pracy. Są potrzebni tłumacze czy plastycy na Targi — proponujemy takich, a takich studenckich fachowców. Szuka ktoś korepetytora czy majstra „od technicznych napraw” — niech się zgłosi do nas.

To w czasie studiów. A wakacje? Powstało niedawno przy Radzie Okręgowej Studenckie Biuro Turystyki i Wypoczynku. Obok wymiany turystycznej, scentralizowanej na podstawie umów międzynarodowych, będzie ono rozwijać na szeroką skalę tzw. wymianę bezdeżiwową pomiędzy uczelniami. Rozpoczęto już ponoć w tej sprawie rozmowy z uczelniami ZSRR, Jugosławii, Anglii, Francji, Węgier, Finlandii, Szwajcarii, Włoch i krajów skandynawskich. Na odpowiedzi — czekamy.

Takie są projekty Więcej — to się już w tej chwili załatwia. A jakie będą efekty? Ano — proporcjonalne zapewne do włożonego w nie zapału i wytrwałości studentów oraz pomocy ojców miasta, z których jeden został przeciw niedawno (nie nadarmo chyba) honorowym członkiem ZSP. (wan)

Notatnik filmowy

FILM O DOJŚCIU DO WŁADZY HITLERA

Centrala Wynajmu Filmów zakupiła ostatnio interesujący pełnometrażowy film dokumentalny produkcji NRD pt.: „Ty i wielu innych”.

Jest to zestaw zdjęć archiwalnych, ukazujących historię Niemiec w okresie międzywojennym, a w szczególności kulisy dojścia do władzy Hitlera.

POLSKIE FILMY W ANGLII

Polskie filmy cieszą się dużym powodzeniem u publiczności brytyjskiej. Dowodem tego jest chociażby utrzymywanie się przez kilka lat w repertuarze angielskich kin „Ostatniego etapu”. Na liście sędziów kandydatów pretendujących do dorocznej nagrody, przyznawanej przez Angielską Akademię Filmową za najlepszy film na ekranach brytyjskich, znalazł się film J. Kawalerowicza „Cień”.

CZECHOSŁOWACKO — POLSKA KOMEDIA FILMOWA

Dobiegają końca prace przygotowawcze do nakręcenia czechosłowacko-polskiej komedii filmowej, której tytuł roboczy brzmi „Pieśń o wieności małżeńskie”. Scenariusz napisał satyryk Václav Jelinek. Zdjęcia będą wykonane w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i w Pradze.

CHULIGANI SĄ TAKŻE W SZWECJI

Smutnie zakończyła się premiera filmu „Rock around the Clock” w mieście Ulricehamn pod Goeteborgiem. Gdy po skończonym seansie publiczność opuszczała salę kina, podekscytowani filmem chuligani (po szwedzku „ligister”) rzucili w tłum bomby domowej produkcji. Jedna osoba została zabita, cztery zaś odniosły rany. Policja aresztowała 20 chuliganów.

W sprawie polityki wydawniczej

Na oświacie nie można zarabiać

(API) Pod takim hasłem debatowali w dniu 11 marca br., na zorganizowanej przez „Wiedzę Powszechną” konferencję — poważni przedstawiciele nauki i oświaty, posłowie, publicyści, przedstawiciele Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, słowem — ludzie, którym na sercu leża wszelkie sprawy mające związek z szerzeniem oświaty i popularyzacją wiedzy. A trzeba powiedzieć, że sprawa ta ostatnio szczególnie aktualna.

O co konkretnego szło tym obradującym, w mocno zadymionej sali, ludziom? O to, by nasilając się ostatnio pęd do samokształcenia skierować na właściwe tory, dać mu zdrową, racjonalną pożywkę — w postaci rzetelnie opracowanych pod względem treści i formy — książek, dostosowanych do potrzeb i przygotowania odpowiednich kręgów czytelników.

Ażby jednak słowa te nabrały rumieńców życia — trzeba politykę wydawniczą kierować, trzeba konkretnie sprecyzować zadania i potrzeby w tej dziedzinie. Jest to tym konieczniejsze, że w naszym życiu społecznym zagrożona ostatnio niebezpieczną czasem nutka — komercyjność. W wydawnictwach książkowych wyraża się to nie

zawsze zdrowej pogoni za wychwytywaniem co atrakcyjniejszych tematów, co przy nieskoordynowanej produkcji prowadzi do dublowania wydawnictw, do jednostronności, słowem — stwarza niezdrową atmosferę. Nie, na oświacie nie można zarabiać. Oświata musi być bezinteresowna — a może nawet być deficytowa — tu ostatnim i jedynym celem musi być rzetelna popularyzacja wiedzy.

Po wygłoszeniu przez prof. Tazbira referacji rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabrali głos profesorowie i uczeni, znani popularyzatorzy wiedzy. Wyszuli oni wiele słusznych postulatów pod adresem nierzetelnych popularyzatorów wiedzy, pod adresem recenzentów, Domu Książki, niewykwalifikowanych księgarzy, luk w tematyce wydawnictw popularno — naukowych (brak opracowań zagadnień humanistycznych i technicznych), byli i tacy, którzy domagali się ograniczenia prerogatyw w innych dziedzinach (np. astronomia, antropologia). Zastanawiano się nad tym, co wpływa na poczytność książki popularno — naukowej. Okazuje się, że zachodzi czasem duża rozbieżność między oceną krytyki, a oceną odbiorców. Wiele osób zwróciło u-

wagę na niedostateczną organizację informowania czytelnika o książce. Prasa, radio, telewizja — toż to potężne narzędzia propagandy wielo dziedzin życia. Tylko książka popularno — naukowa nie umie się jeszcze nimi posługiwać. Domagano się stworzenia komisji, która zajęłaby się jak najszybszym zweryfikowaniem dorobku wydawniczego w dziedzinie książek popularnych w ubiegłym okresie, celem ustalenia, jaka jest jego wartość naukowa i popularyzatorska oraz jego przydatność pod względem tematycznym i poziomem trudności dla różnych kategorii czytelników.

Wszystkie wysunęte na konferencji postulaty można by sprowadzić do jednego wspólnego mianownika: potrzebne jest planowe kierowanie produkcją wydawniczą, niezbędna jest koordynacja wysiłków wydawnictw popularno — naukowych. Nie chodzi tu o zmonopolizowanie ruchu wydawniczego, chodzi jedynie o to, żeby nie zawyżył na nim czynnik ekonomiczny, by nie zaciemnił jego celów. Jeszcze raz pamiętajmy — na oświacie nie wolno zarabiać.

St. O.

„Kapuściane czerwie” namalowała Betsy szympansica

Jak podaje londyńskie pismo „Times”, a przedrukowuje wiadomości agencja radiodziecka TASS, w Baltimore w stanie Mariland dnia 10 marca br. otwarta została jedyna swego rodzaju wystawa malarska na świecie pędzla 6-letniej szympansy imieniem Betsy. Na wystawie znalazło się 20 obrazów i szkiców graficznych tej niezwykłej „artystki” z rodu małpiego. Niektóre z eksponatów znalazły już nabywców tak np. obraz pod nazwą „Kapuściane czerwie” sprzedany został za 40 dolarów, inny pt.: „Piekło” za 25 dolarów. Wystawa wzbudziła wielkie zainteresowanie i tłumnie jest przez publiczność odwiedzana. (h)

NA CYPRZE

W bitwie stoczonej w górach Troodos wielu członków EOKA dostało się do niewoli.

Na zdjęciu: Avgostinos Efthimion — jeden z bojowników cypryjskich wziętych do niewoli.

Fot. — CAF



Obwieszczenia

Państwowa Komunikacja Samochodowa, Ekspozytura Osobowa w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11 wzywa wszystkich byłych pracowników fizycznych Ekspozytury, w tym byłego Oddziału Naprawczego, do zgłaszania pretensji z tytułu nadpłaty podatku od wynagrodzeń za czas od 1 lipca 1953 r. do 31 grudnia 1956 r. Zgłoszenia należy dokonać pisemnie z podaniem nazwiska i imienia oraz dokładnego adresu do dnia 30 marca br. Po upływie wyżej wymienionego terminu żadne pretensje nie będą uwzględnione. K1444

Pracownicy poszukiwani

Nast. pracowników: tokarzy, frezerów, strugaczy, wytaczarzy, ślusarzy, monterów (transformatorowych) lub elektromechaników przyjmie Zakład Remontowy Energetyki Poznań, ul. Nowowiejskiego 10. Zaznaczamy, że reflektujemy jedynie na siły wysokokwalifikowane. Wynagrodzenie wg obow. układu w energetyce. K1282

Kilku kwalifikowanych ślusarzy, elektryków, 2 spawaczy i 3 palaczy do obsługi kotłów wysokiego ciśnienia przyjmie natychmiast Fabryka Przetworów Ziemniaczanych „Nowogard”, woj. szczeciński. Reflektuje się tylko na siły posiadające świadectwo rzemieślnicze i doświadczenie zawodowe. Wynagrodzenie wg taryfikatora dla wspólnych zawodów. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Dla pracowników z rodzinami mieszkania w końcu III kwartału. K1359

Magistra praw ze znajomością zagadnień lotnictwa oraz pracownika (ce) z biegłą znajomością pisaną na maszynie i znajomością zasad księgowości zaangażuje Wojewódzka Rada Łowiecka w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w biurze WRŁ przy ul. Lampego 23, od godz. 10—12. 6770g

Każdą ilość murarzy i robotników oraz 7 zdunów, 6 dekarzy, 4 cieśli przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu. Roboty na terenie m. Poznania. Zgłoszenia przyjmują sekcja zatrudnienia — Poznań, Droga Deblńska 3b. K1403

Głównego księgowego z praktyką w rolnictwie przyjmie do pracy zaraz dyrekcja Zespołu PGR Nielubia, st. kol. Nielubia, pow. Głogów. Warunki do omówienia na miejscu, po zgłoszeniu się osobiście. K1425

2 kierowników gospodarstw, 2 księgowych technicznych obeznanych z księgowością rolną oraz kancelistkę przyjmie Zespół PGR Główny, poczta Główny, pow. Stupsk. K1426

Technika zaopatrzenia ze znajomością branż XIV, XV, XIX i XX zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych Poznań - Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. K1432

10 czeladników rzeźniczych zatrudnia natychmiast Zakłady Mięsne Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8. K1434

2 szweców na reperacje i obuwiu miarowe, 2 krawców miarowych oraz palacza na c. o. do pralni mech. przyjmie zaraz Zjed. nr 2 Bud. Miejskiego Zgłoszenia przyjmuje Dział Adm.-Gosp. Poznań, pl. Wolności 14. K1437

Oborowego do wysokomlecznych krów, robotnika do koni i pomocnika traktorzysty, samotnych poszukujemy. Gospodarstwa Rolne Kępa, pow. Szamotuły (OZK — 110). Kwatery zapewnione. 7348g

Wysokokwalifikowanych pracowników ekonomicznych, możliwie z wyższym wykształceniem, dobrze obeznanych z branżą budowlaną na stanowiska: insp., organizacyjnego, st. ekonomisty w dziale planowania poszukuje zaraz Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Sulechowska nr 19. Warunki do omówienia na miejscu. K1436

Zastępcę głównego księgowego, znającego księgowość PGR i 8 księgowych technicznych ze znajomością księgowości gospodarstwa PGR, liczymy wyłącznie na siły kwalifikowane, zatrudni zaraz Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych w Lipowinie, powiat Braniewo, poczta Krzewno, stacja kolejowa Grodzie, woj. Olsztyn. Płace wg układu zbiorowego. Podania z życiorysem należy nadsyłać do dnia 25 marca 1957 r. K1451

Władysława Pol
Dnia 13 marca 1957 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja kochana i niezapomniana żona, nasza matka i babunia, przeżywszy lat 72, 5p.
z Ludwiczaków
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 10.30.
O bolesnej stracie zawiadamiają
maż, dzieci, wnuki i rodzina
Poznań, Warszawa, Gdańsk, Płock, Szczecin. 7517g

Wanda Maria Henke
Dnia 13 marca 1957 zasnęła w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością i pogodą ducha, moja najdroższa, ukochana żona, nasza najlepsza matka, najdroższa siostra, teściowa, babcia i bratowa, 5p.
z Geislerów
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
W miejsce ewentualnych kwiatów lub wieńców prosimy o gorące modlitwy i skromną ofiarę na najbiedniejszych z parafii i repatriantów do rąk księdza proboszcza.
Grodzisk, Poznań, Londyn, Oborniki. 7430g

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW

Stacja Okręgowa w Poznaniu

ul. Albańska 17

ZAWIADAMIA

użytkowników pojazdów produkcji N R D.

że na podstawie umowy zawartej między

„Diatrans-NRD”

a C. Z. S. S. i Motoimportem — przeprowadza przeglądy gwarancyjne, naprawy reklamacyjne oraz wszelkie naprawy następujących pojazdów:

SAMOCODY: „Wartburg” i „P-70”

MOTOCYKLE: IFA - ES 250, IFA - BK 350, AWO 425, AWO 425S

oraz motorowerów marki Simson.

W myśl umowy tylko T. O. S. w Poznaniu jest upoważniona do wykonywania w. w. usług, działając na terenie całego Okręgu, tj. woj. poznańskiego i zielonogórskiego, występując jako „IFA - SERVICE”. K1459

We wtorek — 19 marca

początek ciągnięcia Loterii Pieniężnej

Spieszcie wszyscy po szczęśliwe losy.

K1090

Odlewnia Żeliwa Ciagliwego

Drawski Młyn

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Drawski Młyn, pow. Czarnków, woj. poznański, tel. Wieleń n. Not. 47 i 48

przyjmuje zlecenia na wykonanie

modeli drewnianych, modeli metalowych i płyt modelowych oraz wszelkich prac z zakresu oprzyrządowania odlewniczego. Niezależnie od tego przyjmuje każdą ilość zamówień na prace tokarskie do 6 tocznia 1100 mm, długość 1000 mm. Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie. K1285

Biustonosze, paski i inną bieliznę

do dalszej odprzedaży poleca:
Wytwórnia Bielizny, Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 1. 7178g

MOTOCYKL

nowy „Ife”, „Jawę” lub „AWO” kupimy. Kasa Spółdzielcza Strzałkowo, tel. 15, powiat Słupca. 18730p

Różne

Artystyczna Cerownia Poznań, Kochanowskiego 5 m. 5, tel. 43-20, dawniej plac Wolności 1. 5118g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań - Solacz, Grudzień 66. 5708g

Przepisywanie na maszynie podań, prac dyplomatycznych, korespondencji, stenografowanie posiedzeń, po wieloletnim wykonywaniu wybitnie siły fachowe Zespołu Usługowego Członków Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów. Chelmońskiego 7, tel. 635-11. 6793g

Wykonuję różne litery blaszane do szyldów i reklam. Piechanowski, Gozów Wlkp., Wąska 1. 18731p

Poszukuję jamnika czarnego, rasowego (do pokucia). Rycheł, Poznań. Plekary 13b m. 22. 7180g

Poszukuję współnika z gotówką, posiadam sklep i koncesję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7205g.

Naprawy, strojenia, politurowanie pianin i fortepianów. Bartkowiak, Poznań, Chlebowa 14 m. 2. 7206g

Wielebny Duchowieństwo a szczególnie ks. prałatowi Janemu, doktorowi Jasińskiemu za troskliwą opiekę, Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu mężowi, 5p.

Adamowi Jeskemu

oraz za okazane współczucia, złożone wieńce i kwiaty składamy serdecznie

„BÓG ZAPŁAĆ!”

żona i rodzina

7306g

3 BILARDY

karambolowe — male do sprzedania po korzystnej cenie. Pozn. Sp. Rzem.-Drzewna, ul. Wileńska 8. 7317g

Zakupimy 15 odkrytych BECZEK

żelaznych, początkowych o pojem. 200 litr. dla celów p-pożarowych. Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7310g.

Pani dr. H. Lawrukiewicz z Poradni przy ul. Małeckiego za nadzwyczajną troskliwą opiekę w chorobie i uratowanie naszego synka składają tą drogą serdeczne podziękowanie Sta chowiakowie, Poznań, Kossaka. 7224g

Dentystyczne i chirurgiczne narzędzia regeneruje inżynier-specjalista, wykonuje także chromowanie prac dentystycznych (koronki, mostki itp.). Po znań, 23 Lutego 65 — Zakład Galwanotechniki Precyzyjnej. 7226g

Posiadam gotówkę, budynki nadające się na przemysł, rzemiosło, również warsztat ślusarski z narzędziami do spawania blachem, prądem, tokarnię i inne. 30 km od Poznania przy szosie i kolei (elektryfikowane). Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18737p.

Zakład galwanizacyjny Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Własna Strzecha nr 1a (obok Politechniki Gdańskiej) poleca usługi z zakresu: niklowania, cynkowania i miedziowania. K1427

Posiadam plac, warsztat na Jeżycach. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7293g.

SPRZEDAŻ RATALNA I ZA GOTÓWKĘ!

RZEMIEŚLICY!

SPÓŁDZIELCY!

KROSNA DO BAWĘŁNY

sprzedaje

DOLNOŚLĄSKA FABRYKA KROSIEN w Dzierżoniowie, ul. Parkowa nr 4.

Pracę krosna w ruchu można oglądać na miejscu. Warunki sprzedaży do omówienia na miejscu. K1422

Doc. dr. Witoldowi Michałkiewiczowi, dyrekt. Kliniki Ginekologiczno-Położniczej w Poznaniu za przeprowadzenie skomplikowanej operacji oraz dr. dr. Dammowej, Schubertowi, Łukasikowi za troskliwą opiekę oraz całemu Personelowi Pielęgniarskiemu składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Władysława Radomska, Poznań, ul. Szamarzewskiego 3

7349g

FILTRY

cyklindryczne zalewowe „Scitza” do winiarni zakupi Spółdzielnia Inwalidów „Warta” Srem. K1373

Poszukujemy do wyremontowania

1 POKOJU Z KUCHNIĄ. Warunki do omówienia. Zakład Mleczarski, ul. Kolejowa 57. 6615g

Ogłoszenia

drobne do „Głosu Wielkopolskiego”

przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Skład w centrum Poznania poszukuje dostawców na pierwszorzędą bieliznę damską, bluzki, swetry, suknie, prochowie, koszule męskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7286g.

Przyjmę współnika tokarza — posiadam warsztat. Poznań, Szamarzewskiego 47, drugie podwórze, od godz. 8—12. 7300g

Poszukujemy wykonawcy do trawienia deseni wzorów na płytach metalowych. Wytwórnia Maszynowa Poznań, Kościelna 58, tel. 629-86. 7265g

Matrymonialne

Wdowa z dorostym synem, posiadająca nieruchomości, pragnie nawiązać kontakt z kulturalnym panem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7102g.

Brunetka wysokiego wzrostu, z wykształceniem, po zna kawalerka lat 31—40, na stanowisku. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7190g.

Blondynka samodzielna, pozna pana do lat 40, na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7191g.

Wdowa samotna pozna pana kulturalnego do lat 40. Rozwiedziony wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7208g.

Blondynka lat 28 oraz brunetka lat 35, poznają panów w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7309g.

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych

Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego 1

PRZYJMIE DO WYKONANIA

wszelkie roboty z zakresu KONSTRUKCJI STAŁOWYCH

jak:

- urządzenia zmechanizowanych odlewni, malarni,
- wszelkiego rodzaju przenośniki taśmowe i podwieszane,
- urządzenia magazynów i warsztatów, jak: stoły, skrzynki, regaly itp.
- inne roboty montażowe.

Wykonuje przeciąganie prętów stalowych o ϕ 10—30 mm.

Warunki techniczne, terminy wykonania jak i ceny do uzgodnienia. K1382

P. Z. S. S. „MOTOZBYT”

Wrocław, ul. Żegiestowska 3

POSZUKUJE PRODUCENTÓW

na wykonanie części samochodowych i motocyklowych między innymi do:

IFA F8 — 9; EMW — 340; JAWA; EMW-R — 35

Przykładowo podajemy kilka asortymentów:

- śruby dwustronne
- łańcuchy
- koła sterowe
- przerwywacze kompletne lub w elementach
- tarcze koła (felgi)
- koła zębate itp.

Oferty od zakładów państwowych, spółdzielczych i prywatnych z podaniem cen orientacyjnych i terminów dostaw (wykonanie z materiału własnego) prosimy kierować na adres jak wyżej. Dokumentacja i wzorce do wglądu na miejscu. K1440

Witaszyckie Zakłady Roszarnicze

W WITASZYCACH, POW. JAROCIN

POSZUKAJĄ DO SPRZEDANIA

następujące urządzenia:

- TURBOPOMPE nowa, produkcji krajowej, rok budowy 1955.

Charakterystyczne dane:

q = 1200 $\frac{l}{min}$ H = 240 m sł. w.

n = 2900 $\frac{obr}{min}$

ciśnienie pary na wlocie do turbiny 35 atn., na wlocie 2 atn, temperatura pary przegrzanej 360° C.

- POMPE WORTHINGTONA po kapitalnym remoncie, rok budowy 1941.

Charakterystyczne dane:

q = 333 — 500 $\frac{l}{min}$ H = 290 m sł. w.

ciśnienie pary wlotowej p = 24 atn.

- SILNIK asynchroniczny, krótkozwarty, produkcji M7, rok bud. 1956 r.

Moc 1,7 kW n = 1420 $\frac{obr}{min}$ napięcie 137/220 V.

Zgłoszenia kierować na adres: Witaszyckie Zakłady Roszarnicze w Witaszycach, pow. Jarocin, tel. Jarocin 306. K1242

PRĄDNICE KOLEJOWE 24 VOLT

LEWARY BUDOWLANE

POMPY MONTAŻOWE

oraz

GENERATORY

upłynię

SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW

Wrocław, ul. Jedności Narodowej 39,

telefon 85-67. K1141

Zamówienia na wykonanie

PRAS DACHÓWCZARSKICH

do produkcji dachówki cementowej

oraz

wszelkiego rodzaju prac tokarskich

przyjmuje

Wrocławska

Baza Remontowa Terenowego

Przemysłu Materiałów Budowlanych

we Wrocławiu, ul. Jagiello 7. K1423

CHŁODNIA SKŁADOWA

Wrocław, ul. Wileza 1

ogłasza przetarg

na wykonanie 1500 sztuk

FORM DO LODU

wg PN/M-41301

i materiałowy zleceniobiorcy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe — spółdzielcze — prywatne. Z warunkami technicznymi wykonania form można zapoznać się w Chłodni Składowej we Wrocławiu przy ul. Wileze nr 1. Oferty należy składać do Chłodni Składowej w terminie do dnia 20. 3. 1957 r. z podaniem ceny jednostkowej i terminu wykonania. K1424

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Orkiesiry na start!

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych, wydział kultury przydzieli wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej oraz redakcji „Expressu Poznańskiego” organizując w początkach maja br. II Konkurs Orkiestr Rozrywkowych.

Zainteresowane konkursem zespoły, zwłaszcza amatorskie, informujemy, że zgłoszenia pisemne można przysłać do końca marca br. pod adresem:

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych Poznań — Plac Wielkopolski 17 i redakcja „Expressu Poznańskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19.

Telefonicznych informacji udziela poznańska Estrada — nr 33-49.

Dla repatriantów

W zbiorce na rzecz repatriantów nie zabrakło także i pracowników Wojewódzkiego Hurlu Meblami (ul. Głogowska 26). Przekazali oni kwotę 1.145 zł na pomoc dla powracających do kraju.

Wszystkim, którzy zebrali pieniądze na rzecz repatriantów przypominamy, że można je wpisać na konto Oddziału Miejskiego PCK — NBP V O/M 1231-91014 z zaznaczeniem: „Pomoc dla repatriantów”.

nie PODOBA... się...

Przy ulicy Kasztanowej (Osiedle Dębice) jest sklep z artykułami włókienniczymi, zapomniany przez handel i... ludzi. Ci ostatni nie mają bowiem tam co szukać — sznurówek, gumy czy tasemki nie kupią tam, a po materiałach (jakie są w sklepie) wola jechać do śródmieścia. Sklep jest, personel i klienci są, tylko nie ma głowy, która pomyślałaby o takim zaopatrzeniu, jakie jest potrzebne okolicznym mieszkańcom.

Komórki bezpieczeństwa i higieny pracy (z odpowiednimi funduszami) są przy każdym zakładzie produkcyjnym. BHP to przecież wyraz troski o człowieka pracy. Ale my, codziennie zjadające chleba, klienci zakładów fryzjerskich, konsumenci w lokalach gastronomicznych nie mamy gwarancji bezpieczeństwa i higieny. Gdyby był fundusz bezpieczeństwa i higieny dla klienta (błk) można by wreszcie kupić nowe kosze do rozwożenia chleba, wydezynfekować szufladki i grzeblenie u fryzjera III kat., kupić zakrycia dla samochodów rozwożących mięso i jarzyny, opłacić koszty... sondażowania żołądka, gdy konsument chleba z PZPP półknie żabkę do butów w kromce chleba... Natomiast rentę inwalidzką za wycięcie żołądka po stolowaniu się w lokalach gastronomicznych opłacałoby się z premii za... obniżkę kosztów własnych. Cóż z tego, kiedy błk i tak nie będzie...

W klubie MPiK

Jeszcze tylko dwa dni czynna będzie w Klubie MPiK (ul. Rajeczka 39) interesująca i ciekawa się dużym powodzeniem wystawa grafiki Zygmunta Sałaty. W czasie ostatnich dni zwiedzający — korzystając z obecności autora — będą mogli zakupić zamówione i pozostałe jeszcze prace i to w piątek i sobotę w godz. od 15.30 — 20, a w niedzielę w godz. od 10 — 14.

Teatry

OPERA — g. 19 „Śpiąca królewna”; POLSKI — g. 19 „Angelica”; NOWY — nieczynny; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Wesoła wdówka”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Karawantowe igraszki”; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”; LALKI I AKTORA — nieczynny.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Tata, mama, moja żona i ja” (franc., 12 l.); 19 „Indonezja” (dokum.); BAETYK — g. 10-20 „Dziewczyna z Placu Hiszpańskiego” (włoski, 14 l.); MUZA — g. 10-20 „Wielka przygoda” (szwedzki, 7 l.); RIALTO — g. 10-14 „Sprawa do załatwienia” (polski, 16, 18 i 20.15 „La Strada” (włoski, 18 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Wiosna, jesień i miłość” (franc.-włoski); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 „Na łowiskach Północy” (dokumentarny), 11 i 12 „Anielski strzał” (bajki), 16-20 „Trzy starzy” (polski); HUTNIK — g. 17 i 19 „Człowiek na torze” (polski); PIAST — g. 17 i 19 „Al Baha i 40 rozbójników” (francuski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Śladem Hellady”.



Przed kilku dniami brzołowa budowlana przystąpiła do „piombowania” ostatniej łuki w bezpośrednim sąsiedztwie pl. Wolności — obok Bazaru przy al. Marcinkowskiego. Na miejscu parterowego domku stanie kilkupiętrowy gmach, godny centrum naszego miasta. Prace nad przygotowaniem obiektu do odbudowy (patrz zdjęcie) są w toku.



Po kilkunastu latach, Poznań otrzyma jeszcze przed Targami „nową” ulicę. Jest nią nie wszystkim znana ul. Artilleryjska, stanowiąca przez długi czas „tabu” dla przechodniów z tej prostej przyczyny, że była... zabita deskami. Obecnie — po usunięciu parkanów — brzołowa pracują nad ułożeniem nowej jezdni i położeniem chodników.

Fot. (2): Kazimierz Przychodzki

Sprawa żywotna

Przeglądam listy zwolnień: „Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Poznaniu wypowiada posadę Janowi D., który ukończył Akademię Handlową. D. jest żonaty i ma troje dzieci...”

...TWP zwalnia magistra filologii polskiej Bolesława H., nie proponując mu innej pracy...”

...MHD — „Artykuły Gospodarstwa Domowego i Chemicznego” — wypowiedział posadę Jerzemu K. Dane personalne: ukończył studia wyższe, żonaty, troje dzieci. Zwolnionemu nie zaproponowano innej pracy...”

Podobnych przykładów mógłbym przytoczyć kilkadziesiąt. Samo TWP zwalnia pięciu pracowników posiadających wyższe wykształcenie.

Wśród zwalnianych, którzy ukończyli studia, najwięcej znajduje się absolwentów Akademii Handlowej, WSE oraz prawników. Oczywiście może się zdarzyć i na pewno zdarza się, że magister ekonomii jest pracownikiem mało operatywnym i w trosce o rentowność zakładu należy go zwolnić. Ale są to sporadyczne wypadki, które nie tłumaczą tego niepokojącego swą masowością zjawiska.

Zwolnionym pracownikom z wyższym wykształceniem pozo-

staje kurs dający im inne kwalifikacje. Oczywiście to paradoks. Ludzie, którzy kształcili się kilkanaście lat, zostają przekwalifikowani, podczas gdy w naszym aparacie administracyjnym pracuje wielu takich, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Przecież w administracji zatrudnionych jest zaledwie około 20 proc. pracowników z wyższym wykształceniem.

Wobec takiej sytuacji należy gorąco przyklasnąć inicjatywie Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia w Poznaniu, który wspólnie z Prezydium MRN przeprowadzi wkrótce na szeroką skalę kontrolę akcji zwolnień w zakładach pracy. Cel — położenie kresu zwalnianiu kolidującemu z uchwałą nr 25.

Skoro mowa o zakładach pracy, trzeba jeszcze raz podkreślić, że na ogół idą one po najmniejszej linii oporu i nie troszczą się o znalezienie dla zwalnianych posady. Czasami tylko proponuje się pracownikowi, który otrzymał wypowiedzenie, udział w kursie. Skoro mu to nie odpowiada, zakład wypłaca odprawę, listę zwolnień przesyła do Oddziału Zatrudnienia i — na tym koniec. Nikogo nie obchodzi, że pracownik nie mógł przyjąć oferowanej posady na przykład ze względu na stan zdrowia i mieszkaniowy będzie szukał innej.

Jednym z nielicznych wyjątków jest DOKP. W instytucji tej likwidacja przerostów administracyjnych objęła 622 pracowników (w tym 135 w samej centrali). Z liczby tej w lutym 238 zatrudniono w DOKP na innych posadach (na ogół w produkcji), 9 — odeszło po upływie okresu wypowiedzenia, 9 zaś otrzymało odprawę pieniężną. A pozostali? W miarę możliwości zostaną również zatrudnieni.

Czy duże poznańskie zakłady pracy nie mogłyby postępować podobnie?

I jeszcze jedna sprawa. 580 poznańskich przedsiębiorstw

Iata leca i — nic

Było to kilka lat temu. Członek orkiestry Filharmonii ob. Salwa otrzymał orzeczenie przydzielające mu mieszkanie w Poznaniu, w domu jednorodzinnym — własności swej matki. Część tego domu zajęta była nieprawidłowo przez ob. Edmunda Vohta. Wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. Poznania ob. Voht został skazany na eksmisję. Sprawa wlokła się od instancji do instancji. Wreszcie Państwowa Filharmonia w Poznaniu, pragnąc wspomóc swemu pracownikowi, oddała na mieszkanie zastępcze dla ob. Vohta opróżnione mieszkanie po innym swoim pracowniku. Ale i to niestety nie zmieniło sprawy, ob. Voht w dalszym ciągu nie chce się wyprowadzić.

A można by przecież respektować wyroki i pomagać w utrwalaniu praworządności.

Ministerstwo Sprawiedliwości:

W związku z artykułem w nr 298 z dnia 13.XII.1956 r. „Głosu Wielkopolskiego” pt.: „Wieżenia i patronaty” — Ministerstwo Sprawiedliwości uprzejmie powiadamia, iż uwagi zawarte w tymże artykule przedłożone zostały zespołowi pracowników Departamentu Ustawodawczego, który przygotowuje projekt ustawy o więziennictwie.

Struktura Ekonomiczna Chin Ludowych...

...to tytuł wykładu otwartego na WUML, który wygłosił Mgr Zbyszko Chojnicki w dniu 15 bm. o godz. 17.00 w gmachu KW PZPR



Zamiast siedmiu — trzy etapy

Wielki kłopot mieli działacze kolarscy naszego województwa z organizacją Wyścigu Dookoła Wielkopolski. Kilkakrotnie skreślanie kredytów na jego organizację przez G. i WKKF stawało się wysięgiem pod dużym znakiem zapytania. Ostatecznie wytrwałość działaczy zwyciężyła i przyznano im kredyty lecz w mocno uszczuplonych rozmiarach.

W efekcie tego zamiast VII-etapowego Wyścigu Dookoła Wielkopolski, jaki odbył się w roku ubiegłym, odbędzie się od 31. V — 2. VI. III-etapowy Wyścig po Ziemi Wielkopolskiej. Trasa jego wynosząca około 400 km przebiegać będzie: I etap — przez Swarzędz, Kostrzyn, Wrześnię, wzdłuż Gnieźna w zależności, które z miast ubiegających się o zakończenie etapu tzn. Konin lub Koło lepiej, no i co najważniejsze, taniej zapewni wypełnienie swoich funkcji organizatora.

Długość tego etapu wynosi około 130 km. Drugi etap liczący również 130 km przebiegać będzie przez: Koło, Kłodawę, Bugaj, Turek i Kalisz. Ostatni etap przebiegać będzie przez: Ostrów, Pleszew,

Wyjazd do Pragi za... 5 złotych

Polski Komitet Olimpijski, „Przeglad Sportowy” oraz „Sztandar Młodych” zorganizowały konkurs — loterię, której nagrodami będą wyjazdy do Pragi na mistrzostwa Europy w boksie. Tak więc za 5 złotych, bo tyle wynosić będzie cena losu, 20 szczęśliwców, których numery losów „padną” w publicznym ciągnięciu, wyjadą na 10-dniowy pobyt do Pragi. Ekipa kibiców opuści Polskę w przeddzień rozpoczęcia mistrzostw. Wyjazd z Pragi nastąpi w dniu zakończenia turnieju tzn. 2 czerwca br.

Organizatorzy loterii zapewniają bezpłatne przejazdy, utrzymanie oraz bilety wstępu na mistrzostwa. „Zwycięzcy” loterii zobowiązani są niezwłocznie porozumieć się z Komitetem Olimpijskim. W Poznaniu i miastach powiatowych zostaną również uruchomione punkty sprzedaży losów, o których jeszcze naszych Czytelników dokładnie poinformujemy w następnych numerach „Głosu”.

(Of)

Jarocin, Śródę i Kórnik do Poznania, gdzie nastąpi zakończenie wyścigu, wynosi około 140 km.

Udział w wyścigu będą mogli brać wyłącznie zawodnicy zlicencjonowani, tzn. posiadający klasę mistrzowską lub I. Spowoduje to, że z poznańskich kolarzy będzie mogło startować tylko około 30. (of)

Budowlani utworzyli klub

Dotychczasowe TKS Budowlani w Poznaniu, mocą uchwały walnego zebrania, zmienił nazwę na „Klub Sportowy Budowlani” — Poznań. Klub posiada siedem sekcji: bokserską (w pierwszych lidze), piłkarską, łuczniczą, tenisa stołowego, lekkooletyczną, pływacką i narciarską.

Prezesem klubu wybrano inż. Tadeusza Skusiewicza. Sekretariat klubu mieści się przy ul. Kościelnej 9. (S)

Zwycięstwa naszych koszykarek

Pierwsze pojedynki poznańskich koszykarek w rozgrywkach eliminacyjnych do tytułu mistrza Polski, rozegrane w Krakowie, przyniosły dwa zwycięstwa reprezentantkom Poznania.

„Lech” pokonał miejscowy zespół CWKS 67:59. W drużynie Poznania najsilniejszą zagrały Kapałczyńska (zdobyła 31 pkt.) i Beyerówna (30). Olimpia wywalczyła cenny punkt, bijąc Wisłę 52:46. Wyróżniała się Woźniakówna, zdobywając 17 pkt. przed Mazurówną 10 i Kaczmarkówną 9.

Stoleczny AZS — AWF zmierzył się w Krakowie ze swoim rywalem Polonią, którą pokonał 65:48. (P)

Uwaga, kupcy!

Poznański Zarząd Handlu wzywa wszystkich kupców, którzy nie posiadają uprawnień handlowych, a mimo to prowadzą handel na targowiskach i ulicach naszego miasta — do natychmiastowego zaprzestania tego rodzaju nielegalnego handlu. Po ewentualnym uzyskaniu uprawnień handlowych należy zgłosić się do Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu ul. Zwierzyniecka 13.

W wypadku stwierdzenia przez organa kontrolne uprawiania handlu bez uprawnień na winnych zostanie nałożona wysoka grzywna.

Odpowiedź na artykuł „Przemieństwo z wiatrem?”

W numerze 43 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 20 lutego 1957 roku ukazał się artykuł podpisany znakiem „T” pt. „Przemieństwo z wiatrem?”

W artykule tym podano do publicznej wiadomości, że prawidłowa działalność władz sanitarnych w Poznaniu utrudnia brak odpowiednich przepisów, że wprawdzie przepisy takie zostały opracowane przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną a przyjęte uchwałą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, jednakowoż nie weszły w życie, bo rada prawny Prezydium WRN, chociaż nie stwierdził usterek prawnych, założył veto. „A tymczasem sytuacja jest groźna”.

Powyższa informacja „Głosu Wielkopolskiego” jest nieścisła i nie odpowiada prawdzie z następujących powodów:

a) Zgodnie z obowiązującymi przepisami (zob. Instrukcję nr 36 Ministra — Szeffa Urzędu Rady Ministrów z dnia 8 grudnia 1954 roku w sprawie zakresu czynności rady prawnej prezydium wojewódzkiej rady narodowej — Monitor Polski nr 119, poz. 1665) — ważność rad narodowych i ich organów wykonawczych, to jest prezydium w ogólności a Miejskiej Rady Narodowej w szczególności, nie zależy od aprobaty względnie „veta” rady prawnej Prezydium WRN.

b) Faktem jest, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu zwróciło się do rady prawnej Prezydium WRN w Poznaniu jako redaktora Dziennika Urzędowego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, z wnioskiem o ogłoszenie w tymże Dzienniku uchwały Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 28 września 1956 roku, zawierającej „Prze-

pisy sanitarno-porządkowe dla obszaru miasta Poznania”. Ponieważ stosownie do postanowienia § 1, pkt. 2 podp. e) wymienionej Instrukcji z 8. 12. 1954 roku do obowiązków rady prawnej Prezydium WRN należy m. in. opracowanie pod względem redakcyjnym materiału przeznaczonego do opublikowania w Dzienniku Urzędowym i ponieważ zdaniem rady prawnej Prezydium WRN tekst nadany „Przepisów sanitarno-porządkowych dla obszaru m. Poznania” nie nadawał się do ogłoszenia w tej formie, w jakiej został dostarczony, rada prawny Prezydium WRN tekst ten przeredagował i w końcu listopada 1956 roku oświadczył wobec przedstawicieli Prezydium MRN gotowość jego ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim WRN.

Przedstawiciele Prezydium MRN przeredagowali tekst „Przepisów sanitarno-porządkowych...”, zabrali i zgłosili się ponownie w tej sprawie dopiero w styczniu 1957 roku. Wtedy to rada prawny Prezydium WRN w Poznaniu poinformował tychże przedstawicieli, że wobec wydzielenia m. Poznania z województwa poznańskiego i nadania Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu uprawnień wojewódzkiej rady narodowej (dekret z dnia 31. 12. 1956 roku o wyłączeniu z województwa miast: Krakowa, Poznania i Wrocławia oraz nadania miejskim radom narodowym tych miast uprawnień wojewódzkich rad narodowych — Dz. U. z 1957 r. nr 1 poz. 1), wydane przez Prez. MRN „Przepisy sanitarno-porządkowe” winny być ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej St. Miasta Poznania.

c) Ważność uchwał rad narodowych i ich organów wykonawczych nie należy zresztą równie do sposobu ich ogłoszenia względnie podania ich do publicznej wiadomości. Skoro uchwała Prezydium MRN w Poznaniu z dnia 28. 9. 1956 roku „wprowadzająca w życie” „Przepisy sanitarno-porządkowe” z dniem 1. 1. 1957 roku została podjęta — przepisy te mają moc obowiązującą bez względu na to, czy zostały one opublikowane w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej, czy w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej St. Miasta Poznania, czy w jakiegokolwiek innej formie. Nawiasem mówiąc przepisy powyższe mogły być podane do publicznej wiadomości przez rozplakatowanie a stosownie do ich § 29 wyciąg z tych przepisów winien być wywieszony w widocznym miejscu w każdej nieruchomości mieszkalnej.

Rada prawny Prezydium WRN nadmieniam, iż zarówno przedstawiony przez Prezydium MRN w Poznaniu tekst „Przepisów sanitarno-porządkowych...” jak i tekst przeredagowany przez radę prawną Prezydium WRN w Poznaniu i mogą być każdego czasu udzielone PT. Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” do wglądu.

Mgr A. RACZKA
rada prawny Prezydium WRN

OD REDAKCJI: List zamieszczamy zgodnie z życzeniem autora — bez zmian. Dzięki kuujemy za wyjaśnienie p. mgr. A. Raczy. Jesteśmy jednak nadal niepokieszeni z powodu stanu sanitarnego „najczystszej miasta w Polsce” tzn. Poznania.